







Wycie teatralne stolicy. „WALKA KOBIET” to nie „SZKLANKA WODY”

Na jednym z premierowych przedstawień „Walki kobiet” dnia przedświątecznego...

Ta niezrównana nasza Cwiklińska, której pogodna buzia i filuterny uśmiech...

Pewna satironiczność podejścia do roli pani Mieczysławy spowodowała, że wszyscy artyści zlekka ironizowali swoje postacie...

Pan Leon Łuszczewski nie powinien grać amantów. Film nauczył nas jak powiadać sugerować widownię. Pan Łuszczewski sprzącał wszystkich tym kanonem...

NOWY FILM MORSKI. Wytwórnia filmowa „Lena-Film” (Kruca 26) powróciła z Gdyni...

KWATECZKI. GWAŁTOWNA PARTJA. Temperament Ireneusza.

Jeżeli by wierzyć, że wszystko co francuskie jest dobre, to w jednym przypadku...

Mam mianowicie na myśli francuską kuchnię, w której nowoczesne miejsce zajmuje nie mięso...

Z tej to skłonności do zielonkawy nie należy odrzucać wniosku, że kołomyjska w Paryżu ma bardziej zielono w głowie niż u nas...

Tak bowiem nie jest, i łodziński nie pozwala sobie w tym względzie wydrzeć palmy pierwszeństwa...

Gdyby rzeczywiście spożywanie jarzyn miało powodować zielonkawość...

Jeśli już mowa o wpływie gastronomii na umysłowość, to nie od rzeczy będzie uczynienie autorem komedijowym i dostawcom „kawalków”...

Nie wierzę wprawdzie aby im to po mogło, ale niechaj zarzykują.

Powracając do interesującej nas dzisiaj poważnej kwestji jarzyn, chciałbym na tem miejscu zwrócić uwagę...

Dużo ważniejsza, niż się kobietom które wogóle o jedzeniu, sztuce jedzenia i miłości jedzenia mają minimalne pojęcie...

Ludzie otyli osiągają wydajne i obfite wypróżnienie, używając odpowiednio i regularnie naturalną wodę gorzką „FRANCISZKA-JOZEFA”...

reż. A. Łowicza w asyście Włodzimierza Łożńskiego nakręcony zdejścia plenerowe do filmu morskigo „Mały marynarz”...

dzione odpowiednio i umiejętnie. Gdy jest przyrządzone źle, gdy jest niesmaczne, maż szuka jedzenia w restauracji...

O innych jarzynach, prócz szparagów, buraczków, szpinaku i brukselskiej, nie może nic powiedzieć, gdyż ich nie jadamy...

Zdarzył się już kiedyś tragiczny wypadek, że ktoś zjadł porcję szpinaku, nie wypił do tego ani jednego kieliszka wódki...

KIBIC.

To jest niezwykle skomplikowana historia, na temat której mógłbym napisać epokowe dzieło o „kibicach”...

Ireneusz Bojanowski, zamieszkały przy ulicy Łomżyńskiej zaprosił do siebie kolegów w osobach: Jana Trzepickiego i Romualda Paskowskiego...

Pierwszą partję grał Bojanowski z Trzepickim, Paskowski zaś przypatrywał się grze, czyli mówiąc fachowo: kibicował...

Sąd Grodzki skazał Ireneusza Bojanowskiego na 50 złotych grzywny lub 10 dni aresztu.

Ojciec ma nowy kłopot. Matka powiła trojaczki.

Z Kołomyi donoszą: Anna Kachnowicz w Kołomyi, urodziła trojaczki, z których każdy waży 2 i pół kg.

PROZYM KOWALSKINA. STOIUJE NIE PRZY UPORCZYWKACH. BOLACH GEWY. ADAM, CHEŁCZ, FAREM, ADAM KOWALSKI, WARSZAWA

Dramatyczna scena na torze kolejowym. CUDOWNE OCALENIE MATKI.

Katowice 28.8. — W Bytkowie, przy ul. Michałowickiej, mieszka rodzina Jadwischczoków...

na te braku pieniędzy i długotrwałej biedy. Najwięcej naciępiła się Zofia Jadwischczokowa...

Na tem też tje wynikła ostra kłótnia w czasie której 40-letnia Zofia Jadwischczokowa w przystępie ataku nerwowego...

W chwili gdy usiłował J. usunąć z toru, zauważyli nadjeżdżający pociąg osobowy...

RADJO-KĄCIK.

DZIŚ, dnia 29 sierpnia wieczorem: RASZYN.

- 15.15 Przegląd giełdowy
15.25 Wiadomości o eksporcie polskim
15.30 Zespół kameralny Niny Mańskiej
16.00 Bajka o dziadku leśnym...

rzowa. Każda chwila była droga. Ale ja dwischczokowej w żaden sposób nie można było z toru usunąć.

W ostatniej chwili udało się ojcu i córce odskoczyć, podczas gdy pociąg przejechał z łoskotem po torze...

Wypadek ten wywołał w całej okolicy przygnębiające wrażenie, tem więcej, iż rodzina Jadwischczoków znana jest w okolicy ze swej solidności i uczciwości.

HENRI FALK. Odurzenie

— Wspomnienie młodości — rzekł nam Rosalbat — wspomnienie głupoty, być może, ale w odległości trzydziestu lat...

Miałem lat osiemnaście i naturalnie kochałem się w trzydziestoletniej kobiecie — cudawej szatynie, o zielonych oczach...

— Panie Antoni, sądzę, że należy mi się teraz także wizyta pana. Mówiła to z prostotą, jakgdyby przyszła do nas wyłącznie dla mnie...

Zdebiłem, zarazem zaniepokojony i pełen entuzjazmu. Szczęście moje wprawdzie nie w najwyższym stopniu...

serca obciążonego z miłością. W dniu oznaczonym, o wskazanej mi godzinie...

Przyjęła mnie w salonie pełnym zapachu kwiatów, o zasłoniętych oknach, i tak chętnie pozostawiała rączkę swą w mej dłoni...

— Czy sądzi pan — rzekła, przegajając się łubieżnie — że tego nie zauważyłam dotąd? — I czego pan chce ode mnie? —

Był to moment najodpowiedniejszy dla mowy odruchów tylko, ale zapoznałem się z obfitością literatury romanzycejskiej...

— Lucjo! (pozwoiliła mi przed chwilą nazywać ją po imieniu) — Lucjo! chciałbym zjeść obiad w pań towarzystwie!

— Doskonale! — rzekła z lekką ironją — zaproszę pana którego wieczora. — Nie! nie! — zaprotestowałem — to ja zapraszam panią, sam na sam, do gabinetu.

mi wytrawne szampańskie wino: wybrałem je z wybiemem godziny ósmej, ubrany we frak...

W wielkich lokalach wszystko zorganizowane jest świetnie, by życie wydać się mogło gościom proste i piękne. Dyskretny „maitre d'hotel”...

Rzecz działa się w czasach, gdy kobiety jeszcze nosiły gorsety, wprawdzie już nie straszliwe pancerze...

— Czy podobam się panu? — zapytała. Zachwył i pragnienie zapierały mi oddech.

— A więc zabierzmy się teraz do jedzenia! Jestem przy dobrym apetycie. — A ja dopiero!

— Naturalnie — rzekłem. — I zajęliśmy się obiadem.

Gdy po kawiorze i ostrzygach podano półmisek raków, Lucja powstrzymała się nie mogła od uwagi, wypowiedzianej ze śmiechem...

— Widzę, kochany panie Antosiu, że umiesz gościć kobiety! — Nie o kobiety chodzi — rzekłem, silnie już podniecony potrawami i napojami...

— No, naprawdę, wpadam w ton sprzed trzydziestu laty — przerwał opowiadanie swe Rosalbat. — Więc słuchajcie dalej!

A zatem, pieszcząc mnie powłóczyłem spojrzaniem, Lucja dokończyła: — A teraz nalej mi szampa!

Siedzieliśmy obok siebie na niskiej, szerokiej sofie. Do samego końca obiadu nie przestawaliśmy pić obficie, a przynajmniej, że ta piękna kobieta trzymała się świętnie...

— Stokrotnie panią przepraszam!... Zupnie straciłem głowę!... A rachunek? — Nie troszcz się o to — rzekła. — Uregulowałam go.

myślnie oczyma i pustym mózgiem... Słowem chcąc wyrazić się prostym zdaniem, bez metafor, byłem zupełnie pijany...

Płotem coś patetycznie, gestykulując bezsilnie rękoma... Wkłęcając poczułem niejasno, że Lucja pomaga mi podnieść się, bierze mnie pod rękę...

— Dlaczego? dlaczego? dlaczego? Budząc się nazajutrz, ujrzałem siebie we własnym łóżku...

— Mój chłopcze — rzekła mi ze złościwym uśmiechem — jeszcze nie jesteś zdolny do odgrywania roli wielkiego uwodziciela...

Byłem zupełnie zmieszany, i wybiekając: — Stokrotnie panią przepraszam!... Zupnie straciłem głowę!... A rachunek? —

— Nigdy tego nie dopuszczę! Wszystko ułożyło się, prócz rzeczy najważniejszej: Lucja już nie zgodziła się wieczerować ze mną...

Thum. L. M.



